

# Michał Tetkowski

---

## Działania administracji wyznaniowej województwa olsztyńskiego wobec ks. Jana Jestadta : w świetle materiałów źródłowych Archiwum Państwowego w Olsztynie

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4 (278), 761-767

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Michał Tetkowski

DZIAŁANIA ADMINISTRACJI WYZNANIOWEJ  
WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO  
WOBEC KS. JANA JESTADTA  
W ŚWIETLE MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH  
ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W OLSZTYNIE

---

14 kwietnia 1950 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy stroną rządową a kościelną. Już wkrótce po jego podpisaniu, ustawą z 19 kwietnia 1950 r., powołano Urząd do Spraw Wyznań\*, podlegający Prezesowi Rady Ministrów. Do głównych zadań nowo powstałej instytucji należało m.in.: koordynowanie polityki wyznaniowej, nadzór nad przestrzeganiem przepisów przez Kościoły i związki wyznaniowe oraz kontrola ich działalności. W terenie utworzono ekspozytury wojewódzkie w postaci Wydziałów do Spraw Wyznań, działające przy prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych. Do 8 marca 1957 r. działały także Referaty do Spraw Wyznań przy prezydiach Powiatowych Rad Narodowych<sup>1</sup>.

Również w województwie olsztyńskim stworzono struktury administracji wyznaniowej. Przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczął działalność Wydział do Spraw Wyznań<sup>2</sup>, którym do 7 marca 1953 r. kierował Józef Czerniakowski<sup>3</sup>. Olsztyński WdSW ściśle współpracował z PZPR i WUBP. W sprawozdaniu z działalności za okres 14 kwietnia – 2 czerwca 1950 r. podawano: „Referat ściśle współpracuje z Partią. Kilka razy w tygodniu przychodzi do referatu pracownik KW z którym uzgadnia się posunięcia i wzajemnie się

---

\* W artykule przyjmujemy pisownię (i skrót) organizacji jak w PRL – Urząd do Spraw Wyznań (UdSW).

<sup>1</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, ss. 56–58.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: AP Olsztyn), Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/2, k. 1–3.

<sup>3</sup> Józef Czerniakowski był pierwszym kierownikiem Wydziału w Olsztynie. Funkcję objął w wieku czterdziestu ośmiu lat. Był członkiem PZPR, kierownikiem Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej PZPR w Olsztynie, wiceprezesem zarządu okręgowego ZNP w Olsztynie, naczelnikiem wydziału ogólnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego. W kierowaniu WdSW w Olsztynie zastąpił go Leopold Topczewski – AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/4, k. 1.

informuje. Taka sama jest współpraca z WUBP którego funkcjonariusze zgłaszają się na każde zaproszenie i są informowani<sup>4</sup>. Również Referaty do Spraw Wyznań przy Powiatowych Radach Narodowych były zobligowane do ścisłej współpracy z „olsztyńską centralą”<sup>5</sup>.

W takich okolicznościach i przy tak rozbudowanej administracji wyznaniowej przyszło pełnić posługę kapłańską ks. Janowi Jestadtowi. Urodził się 19 kwietnia 1917 r. w Białogórze, w powiecie Gródek Jagielloński. Był jednym z dziewięciorga dzieci Adam i Katarzyny z domu Łuszczak. W 1938 r. ukończył liceum w Gródku Jagiellońskim, gdzie zdał maturę. Następnie podjął studia teologiczne i filozoficzne w Wyższym Seminarium Duchownym we Lwowie oraz na Uniwersytecie Jana Kazimierza. 6 czerwca 1943 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Eugeniusza Baziaka. 13 lipca 1943 r. rozpoczął posługę kapłańską jako wikariusz w parafii św. Michała w Chorostkowie w województwie tarnopolskim. Pracował tam do 15 kwietnia 1945 r.<sup>6</sup> W tym miesiącu repatriował się do Polski, gdzie jako wikariusz pełnił posługę w Unisławiu (powiat chełmiński), Chełmży (powiat toruński), parafii Chrystusa Króla w Toruniu. Od 1 marca do 30 lipca 1950 r. pracował jako katecheta w parafii Najświętszej Maryi Panny w Gdyni. W listopadzie 1948 r. został magistrem teologii. Tytuł uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy: „Zmysły wewnętrzne u św. Tomasza”. Dwa lata później, 5 maja 1950 r., obronił doktorat z teologii na podstawie rozprawy: „Antropologia heglistów polskich: Cieszkowskiego i Trentowskiego”<sup>7</sup>.

Do diecezji warmińskiej trafił w 1950 r. 1 października tego roku został powołany przez administratora apostolskiego ks. Teodora Benschę na stanowisko proboszcza w Klebarku Wielkim (pracował tam do 28 lutego 1952 r.). Równocześnie został wykładowcą teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie<sup>8</sup>.

W pierwszym okresie posługi kapłańskiej w diecezji warmińskiej ks. Jestadt starał się unikać konfliktów z przedstawicielami administracji wyznaniowej, co miało mu zapewnić spokój w wypełnianiu obowiązków duszpasterskich. W sporządzonym na polecenie WdSW w Olsztynie życiorysie pisał: „Zawsze byłem lojalnym obywatelem polskim, w maju 1950 roku podpisałem Apel Sztokholmski i w ubiegłym roku brałem udział w wyborach do Sejmu. W bieżącym roku

<sup>4</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/4, k. 1.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Warmińskie Wiadomości Diecezjalne, 1969, nr 1, s. 37; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Olsztyn 2007, s. 111.

<sup>7</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 107–108; A. Kopiczko, *Jestadt Jan Jakub, w: Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, pod red. J. Myszo-  
ra, t. III, Warszawa 2006, s. 82.

<sup>8</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 108.

[1953] byłem dopuszczony do ślubowania. Nigdy nie byłem karany za przewinienia<sup>9</sup>. Na skutek takiej postawy ks. Jestadt został zaliczony przez administrację wyznaniową do tzw. księży postępowych, czyli lojalnych wobec strony państwowej<sup>10</sup>. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment charakterystyki duchownego, zachowanej w materiałach archiwalnych: „Do obecnej rzeczywistości ustosunkowany pozytywnie, bierze udział w życiu społecznym oraz w różnych akcjach. W wyborach głosował jawnie na czele parafii”<sup>11</sup>.

Bardzo szybko okazało się jednak, że zaklasyfikowanie ks. Jestadta do tzw. duchownych postępowych było błędem administracji wyznaniowej. Do kierownictwa WdSW w Olsztynie dotarła informacja o „wrogiej działalności” wykładowcy „Hosianum”. Szerzej przedstawił ją ówczesny kierownik Wydziału Leopold Topczewski. W informacji na temat duchownego pisał: „Ksiądz ten w roku 1952, oraz w późniejszym okresie jak i obecnie na wykładach opowiada klerykom o jego bytności we Lwowie po 1939 r. i swych spostrzeżeniach w stosunku do Władzy Radzieckiej. Mówił jak N.K.W.D.-sta, oraz szereg osób wojskowych i cywilnych narodowości rosyjskiej przychodziło do seminarium duchownego do księży prosząc o modlitwy i użalali się o swej ukrytej wierze i prześladowaniach. Następnie mówił o swym koledze, który pozostał na terenie Związku Radzieckiego i miał jemu pisać jak ludzie z narodowości rosyjskiej przekradają się przez granicę do polskich księży po opłatki, szkaplerze, różańce i za to są rozstrzeliwani przez Władze Radzieckie. Przy tym podkreśla, że zastrzeleni z opłatkiem są symbolem męczeństwa i wyjaśnia, że to wszystko to sprawiło, że ludzie tam oczekują wiary i wyzwolenia, że w Rosji tworzy się tereny misyjne i świat przekona się ilu tak jest męczenników, za których zalecał się modlić i za to ażeby prawda zatryumfowała. Ten temat jest jego ulubioną piosenką, którą często powtarza”<sup>12</sup>.

Tym samym ks. Jan Jestadt „został rozpoznany jako wróg Polski Ludowej i Z.S.R.R.” – jak to określił Topczewski w piśmie z 14 maja 1954 r. do UdSW w Warszawie<sup>13</sup>. Zaklasyfikowanie duchownego do tej grupy niosło określone konsekwencje. 17 kwietnia 1954 r. kierownik WdSW skierował do UdSW w Warszawie pismo o wyrażenie zgody na wystąpienie do władz Kurii Biskupiej o usunięcie ks. Jana Jestadta z funkcji profesora Wyższego Seminarium Duchownego<sup>14</sup>. Prośbę uzasadniał „wrogą” postawą duchownego podczas zajęć w „Hosianum”.

<sup>9</sup> Ibidem, k. 108.

<sup>10</sup> Ibidem, k. 101.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Ibidem, k. 111.

<sup>13</sup> Ibidem, k. 114.

<sup>14</sup> Ibidem, k. 112.

Znamienny jest fragment pisma, w którym Topczewski pisze: „Na zewnątrz [ks. Jan Jestadt] stara się wykazać, że jest zwolennikiem obecnego ustroju, natomiast za plecami wytyka błędy popełnione przez naszą władzę i naśmiewa się. W seminarium jest ulubieńcem kleryków”<sup>15</sup>.

Sprawa usunięcia ks. Jestadta z funkcji profesora „Hosianum” była przedmiotem rozmowy 8 lipca 1954 r. przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie Juliusza Malewskiego, kierownika WdSW Leopolda Topczewskiego z rządcą diecezji warmińskiej ks. Stefanem Biskupskim, wykazującym uległą i lojalną postawę wobec administracji wyznaniowej. W trakcie spotkania zaproponowano mu usunięcie ks. Jestadta z seminarium, na co ks. Biskupski wyraził zgodę<sup>16</sup>. Głównym powodem tej decyzji była obawa strony państwowej o wpływ duchownego na kleryków, co potwierdza fragment zachowanej notatki ze spotkania: „Ma wielki wpływ na kleryków i właśnie poprzez takie swoje pogadanki wychowuje ich w nienawiści do Zw. Radzieckiego i Władzy Ludowej”<sup>17</sup>.

W celu dopełnienia formalności ks. Biskupski 29 października 1954 r. wystąpił do PWRN w Olsztynie z prośbą o zgodę na usunięcie ks. Jestadta ze stanowiska profesora Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie<sup>18</sup>. Zgodę Juliusz Malewski wyraził 2 listopada 1954 r.<sup>19</sup>

Administracja wyznaniowa województwa olsztyńskiego bardzo starannie kontrolowała wystąpienia publiczne ks. Jestadta. Odzwierciedlenie tego znajdujemy w materiałach archiwalnych, w których przeczytamy m.in.: „Ks. Jestadt jest jednym z lepszych kaznodziei i dość często jest zapraszany przez innych księży na różne większe uroczystości kościelne, gdzie również w swych wystąpieniach nacechowuje kazania jadem nienawiści do naszego ustroju”<sup>20</sup>. Tematy wystąpień duchownego były przedmiotem jego rozmów z przedstawicielami administracji wyznaniowej, podczas których był upominany, co nie przynosiło zamierzonego skutku<sup>21</sup>.

W 1958 r. ks. Jestadt został przeniesiony z parafii w Bartągu (przebywał tam od 2 marca 1952 do 1958 r.)<sup>22</sup> do parafii w Szczytnie, gdzie pełnił funkcję administratora. Po przybyciu do nowej placówki stał się obiektem zainteresowania tamtejszego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, które gromadzi-

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/9, k. 376.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 118.

<sup>19</sup> Ibidem, k. 119.

<sup>20</sup> Ibidem, k. 130.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie*, s. 112.

ło informacje na temat działalności duchownego<sup>23</sup>. Oto fragment opinii przesłanej do WdSW w Olsztynie: „Ks. Jestadt Jan jest wybitnie zdolną jednostką od strony organizacyjnej i dlatego też poprzez organizowanie różnych uroczystości przyciąga do siebie młodzież i wierzących. Kościół parafii Szczytno jest radiofonizowany, poza tym jest zainstalowany telewizor. Systematycznie, w każdą niedzielę, wyświetla filmy dla dzieci i młodzieży”<sup>24</sup>. Pojawiały się także insynuacje: „W pierwszym okresie jego pobytu [ks. Jestadta] na terenie pow. Szczytno dał się poznać jako jednostka wrogo ustosunkowana do obecnej rzeczywistości, o nadzwyczaj zachłannym usposobieniu w zakresie zdobywania środków materialnych dla własnych potrzeb. W roku 1958 zorganizował on na terenie kościelnym dożynki połączone z loterią i innymi grami przy pomocy, których wyłudził od społeczeństwa znaczne sumy pieniężne”<sup>25</sup>.

Aktywność nowego administratora nie zyskała aprobaty przedstawicieli administracji wyznaniowej. 24 stycznia 1959 r. zastępca kierownika WdSW w Olsztynie Jan Wojnicz zwrócił się z prośbą do Kurii Biskupiej „o zwrócenie uwagi księdzu Jestadtowi na niewłaściwość jego postępowania”. Zarzucano mu wystąpienie przeciwko dyrekcji Państwowego Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie, przeprowadzanie ankiet statystycznych bez zgody Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz wypowiedzenie słów: „Wkrótce wszyscy autochtoni (ewangelicy) wyjadą z Polski”. Pismo Wojnicza zakończone było swoistym ultimatum: „W wypadku dalszej podobnej działalności ks. Jestadta tut. Prezydium zmuszone będzie zastosować art. 7 dekretu z dnia 31. XII. 1956 o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych”<sup>26</sup>.

Pomimo wyjaśnień złożonych przedstawicielom WdSW w Olsztynie<sup>27</sup>, Leopold Topczewski 27 grudnia 1960 r. zwrócił się do Kurii Biskupiej w Olsztynie, w myśl art. 7 dekretu z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, o usunięcie ks. Jana Jestadta ze stanowiska administratora parafii rzymskokatolickiej w Szczytnie w terminie do 1 marca 1961 r.<sup>28</sup> Decyzję uzasadniał w następujący sposób: „Ks. dr Jan Jestadt wielokrotnie podburzał wiernych przeciwko władzy państwowej. Systematycznie nie przestrzega dekretów i ustaw państwowych – Postępowaniem swym wywołuje atmosferę nietolerancji przez co stwarza konflikty między ludnością napływową a miejscową.

---

<sup>23</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 142.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem, k. 202.

<sup>26</sup> Ibidem, k. 144. Artykuł 7 wymienionego dekretu przewidywał możliwość wystąpienia organów państwa do organów kościelnych o usunięcie duchownego ze stanowiska kościelnego w razie jego „szkodliwej dla Państwa działalności”.

<sup>27</sup> Ibidem, k. 149.

<sup>28</sup> Ibidem, k. 159.

Doprowadza do rozbijania małżeństw mieszanych. Dyskryminuje tych obywateli, którzy nie są członkami Kościoła Rzym.-Kat.<sup>29</sup>.

Decyzja olsztyńskiego WdSW została zatwierdzona przez UdSW w Warszawie pismem z 8 kwietnia 1961 r.<sup>30</sup> W reakcji na nią biskup Tomasz Wilczyński postanowił odwołać się do ministra Jerzego Sztachelskiego, pełnomocnika rządu do spraw stosunków z Kościołem<sup>31</sup>. Następstwem skargi biskupa Wilczyńskiego było pismo wicepremiera Zenona Nowaka z 13 grudnia 1961 r. do Tadeusza Żabińskiego ówczesnego kierownika UdSW w Warszawie. Wicepremier Nowak proponował uchylenie decyzji UdSW o usunięciu ks. Jestadta z parafii w Szczytnie oraz przekazanie sprawy do WdSW w Olsztynie w celu ponownego jej rozpatrzenia „z uwagi na to, że oprócz zarzutów wysuniętych przeciwko ks. Jestadtowi, które nie zostały potwierdzone, są także zarzuty całkowicie uzasadnione”<sup>32</sup>. Informacja o uchyleniu decyzji z 8 kwietnia 1961 r. i przekazaniu do ponownego rozpatrzenia dotarła do olsztyńskiego WdSW 10 lutego 1962 r.<sup>33</sup>

Próby ponownego rozpatrzenia sprawy usunięcia ks. Jestadta z parafii w Szczytnie nie podjęto. Doszło do porozumienia pomiędzy Kurią Biskupią a WdSW w Olsztynie, w wyniku którego 27 maja 1962 r. ks. Jestadt został przeniesiony do parafii w Pasymiu, w powiecie szczycieńskim<sup>34</sup>. W nowej parafii kontynuowano szykany wobec księdza. 23 listopada 1963 r. pracownicy Urzędu Finansowego w Szczytnie przeprowadzili rewizję w jego mieszkaniu, domagając się kwoty 120 tys. zł za czynsz z okresu probostwa w poprzedniej parafii; wysokość podanej kwoty nie miała jakiegokolwiek uzasadnienia<sup>35</sup>.

4 czerwca 1965 r. ks. Jestadt został mianowany administratorem parafii Dąbrówno, w powiecie ostródzkim. WdSW w Olsztynie uniemożliwił mu przeniesienie na kolejną parafię w Biskupcu Reszelskim<sup>36</sup>. 10 kwietnia 1968 r. Leopold Topczewski odpowiedział na prośbę Kurii Biskupiej: „Ks. Jan Jestadt na dotychczasowym stanowisku nie przestrzegał obowiązujących przepisów państwowych, co dyskwalifikuje go jako kandydata na stanowisko administratora parafii w Biskupcu Reszelskim”<sup>37</sup>. Nie pomogło także odwołanie Kurii Biskupiej do UdSW, który podtrzymał decyzję WdSW<sup>38</sup>. Reakcją na zaistniałą sytuację było pismo biskupa

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem, k. 163.

<sup>31</sup> Ibidem, k. 168.

<sup>32</sup> Ibidem, k. 178.

<sup>33</sup> Ibidem, k. 176.

<sup>34</sup> Ibidem, k. 188.

<sup>35</sup> A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie*, s. 112.

<sup>36</sup> Ibidem, ss. 112–113.

<sup>37</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 212.

<sup>38</sup> A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie*, s. 113.

Jana Obłąka do premiera Józefa Cyrankiewicza, w którym wyrażał swój protest wobec prześladowania ks. Jestadta przez administrację wyznaniową, zwrócił się też z prośbą o uchylenie decyzji UdSW<sup>39</sup>. 14 marca 1969 r. Józef Pietrusiński, dyrektor Biura Skarg i Listów przy Urzędzie Rady Ministrów, poinformował o rozpatrzeniu i oddaleniu skargi przez wicepremiera Stefana Ignara<sup>40</sup>.

14 października 1969 r. Kuria Biskupia zwróciła się z prośbą do WdSW w Gdańsku o wyrażenie zgody na objęcie przez ks. Jestadta funkcji proboszcza w parafii Świętej Rodziny w Ryjewie, powiat sztumski<sup>41</sup>. Nie zaakceptowano również tej nominacji. W uzasadnieniu Jan Szewczyk, kierownik WdSW w Gdańsku, napisał: „Ks. Jan Jestadt na dotychczasowych stanowiskach często wchodził w kolizję z prawem i ignorował obowiązujące zarządzenia władz państwowych, zwłaszcza w zakresie punktów katechetycznych i ksiąg inwentarzowych. Takie postępowanie dyskwalifikuje go jako kandydata na administratora parafii Ryjewe pow. Sztum”<sup>42</sup>.

4 kwietnia 1970 r. ks. Jestadt wystąpił do biskupa Józefa Drzazgi o zwolnienie ze stanowiska proboszcza w Dąbrównie oraz roczny urlop zdrowotny. Zasadniczym powodem decyzji była konieczność podjęcia leczenia<sup>43</sup>. Rok później czynił starania o otwarcie przewodu habilitacyjnego, którego nie udało mu się sfinalizować<sup>44</sup>. Zmarł 23 listopada 1974 r. w szpitalu powiatowym w Pruszkowie. 27 listopada odbyło się sprowadzenie zwłok do prokatedry św. Jakuba w Olsztynie. Następnego dnia odbył się pogrzeb. Mszy św. przewodził ordynariusz diecezji biskup Józef Drzazga, homilię żałobną wygłosił ks. Władysław Turek<sup>45</sup>.

---

<sup>39</sup> AP Olsztyn, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, sygn. 444/80, k. 213.

<sup>40</sup> Ibidem, k. 221.

<sup>41</sup> Ibidem, k. 223.

<sup>42</sup> Ibidem, k. 224.

<sup>43</sup> Ibidem, k. 227.

<sup>44</sup> A. Kopiczko, *Jestadt Jan Jakub*, s. 82.

<sup>45</sup> *Warمیńskie Wiadomości Diecezjalne*, 1975, nr 5, s. 200.